



Krajowa Izba Gospodarcza Elektroniki i Telekomunikacji

Warszawa, dnia 4 listopada 2024 roku
KIGEiT/1924/11/2024

Sz. P. Jacek Oko
Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej
ul. Giędkowa 7/9
01-211 Warszawa

Stanowisko – konsultacje aukcji na siedem rezerwacji częstotliwości z pasm poniżej 1 GHz

W związku z rozpoczęciem przez Urząd Komunikacji Elektronicznej w dniu 4 października 2024 r. konsultacji aukcji na 700 i 800 MHz, Krajowa Izba Gospodarcza Elektroniki i Telekomunikacji pragnie przedstawić stanowisko odnośnie do zaproponowanych warunków aukcji.

Jesteśmy gotowi w pełni współpracować z UKE, aby osiągnąć nasz wspólny cel, jakim jest wzmocnienie polskiego sektora telekomunikacyjnego i zapewnienie konsumentom wysokiej jakości usług. Jest to nasza rola statutowa, którą wypełniamy m. in. publikując stanowiska i komentarze do projektów ustaw. W tym charakterze w ostatnim czasie opublikowaliśmy stanowisko dotyczące numeracji krajowej dla sieci telekomunikacyjnych. Doceniamy rolę, jaką UKE odgrywa w kształtowaniu otoczenia regulacyjnego i wierzymy, że dzięki otwartemu dialogowi i współpracy możemy zapewnić, że rozwój branży będzie zgodny z najlepszym interesem polskich konsumentów.

Obawiamy się jednak, że zaproponowane ceny aukcji ustalone przez UKE mogą nieumyślnie utrudnić rozwój polskiej infrastruktury telekomunikacyjnej, ostatecznie szkodząc rynkowi i konsumentom.

Cena wywoławcza

Według danych UKE, za rok 2023 w Polsce ARPU wynosiło jedynie 5,5 EUR - o ponad połowę mniej niż średnia unijna¹.

Jednocześnie cena wywoławcza 580 mln zł zaproponowana w aukcji dla każdego bloku z pasma 700 MHz oraz 635 mln zł dla bloku z pasma 800 MHz, wydaje się być znacząco zawyżona na podstawie porównań międzynarodowych oraz lokalnych warunków rynkowych.

Jak wynika z raportów branżowych, cena obecnej aukcji jest wyższa niż w przypadku podobnych aukcji w innych krajach UE o od 18% (wycena oparta na uśrednionych benchmarkach) do nawet 59% (wycena oparta na porównaniu przychodów z klientów) w paśmie 700 MHz.

Nadmiernie obciążające jest oczekiwanie rozdysponowania drogiego widma w pasmach poniżej 1 GHz, działając jednocześnie w warunkach bardziej restrykcyjnych ograniczeń finansowych w porównaniu do ich europejskich odpowiedników.

Wysoka cena aukcji wraz z nadal obowiązującymi zobowiązaniami wynikającymi z poprzedniej aukcji grozi zahamowaniem inwestycji infrastrukturalnych, a tym samym opóźnieniem w realizacji kluczowych celów związanych z cyfryzacją Polski.

¹ Według Raportu o stanie rynku telekomunikacyjnego w Polsce w 2023 roku (s. 55): „Polska uzyskała (...) najniższy średni miesięczny przychód na użytkownika – 5,5 EUR, zdecydowanie poniżej średniej unijnej”.

Aby unaocznic kwestię zbyt wysokiej ceny wywoławczej warto wskazać, że przyjmując ARPU w wysokości 24,2 zł oraz czas życia klienta na 24 miesiące, na zaspokojenie ceny wywoławczej dotyczącej wszystkich bloków, przedsiębiorcy musieliby świadczyć usługi przez 24 miesiące dla ponad 7 mln abonentów (dokładnie 7 085 055 abonentów).

Wskazujemy ponadto, że ustalenie cen wywoławczych na tak wysokim poziomie nie znajduje uzasadnienia w ustawie budżetowej.

Kwota wynikająca z sumy cen wywoławczych dla wszystkich bloków wynosi 4 115 000 tys. zł. W budżecie za 2024 r. w części dochodowej UKE przyjęto kwotę 4 091 924 tys. zł. Przyjmując, że dochody za rok 2021 r. stanowi „zwykły” rok przychodowy (w którym nie miała miejsce żadna aukcja) (czyli 758 689 tys. zł), dochód z aukcji został ustalony na $(=4\,091\,924 - 758\,689) = 3\,333\,246$ tys. zł.

Obecny poziom cen wywoławczych przewyższa przyjęty dochód o ponad 780 mln. zł (a dokładnie 781 754 tys. zł).

Cel aukcji

Podkreślamy, co jest powszechnie uznawane przez ekspertów, że błędne jest kształtowanie warunków procesów selekcji z głównym celem maksymalizacji przychodów budżetowych z opłat za przydział częstotliwości.

Zamiast tego należy skupić się na generowaniu szerszych korzyści ekonomicznych poprzez pozostawienie operatorom wystarczających środków umożliwiających im realizację inwestycji w rozbudowę sieci (w szczególności na obszarach „trudniejszych”). Korzyści te obejmują rozbudowę i modernizację sieci, a także zwiększone wpływy z podatków napędzane wzrostem i rozwojem biznesu.

Uważamy, że długoterminowe korzyści wynikające z inwestycji infrastrukturalnych, takich jak modernizacja i rozbudowa sieci, przeważają nad znaczeniem krótkoterminowych zysków fiskalnych – wysokie opłaty aukcyjne mogą zniechęcać do inwestowania w mniej opłacalne obszary Polski. W rezultacie uważamy, że należy skupić się na długoterminowych korzyściach ekonomicznych płynących z rozwoju infrastruktury cyfrowej, co ma kluczowe znaczenie dla zapewnienia sprawiedliwej cyfryzacji w całym kraju, a nie na priorytetowym traktowaniu natychmiastowej maksymalizacji budżetu państwa.

Wysoka cena aukcyjna w połączeniu z ograniczonym potencjałem wzrostu przychodów ograniczy zdolność przedsiębiorstw telekomunikacyjnych do inwestowania w infrastrukturę, spowalniając wdrażanie nowych technologii i modernizację sieci. Ostatecznie zaszkodzi to polskim przedsiębiorcom i konsumentom, opóźniając dostęp do ulepszonych usług mobilnych, ograniczając zasięg i tłumiąc konkurencję na rynku.

Aby chronić ich interesy, konieczne jest, aby UKE ponownie rozważył swoje podejście do ogłoszonej aukcji, w celu wspierania zrównoważonych inwestycji w infrastrukturę telekomunikacyjną w Polsce.

Niezależnie od powyższego apelujemy o podjęcie pilnych działań mających na celu eliminację barier inwestycyjnych. Jest to warunek konieczny do realizacji zobowiązań aukcyjnych.

Prezes Zarządu



Stefan Kamiński